

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lutego 2016r.,
sprawy **M. B.**,
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 czerwca 2015r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 11 grudnia 2014r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 grudnia 2014r. M. B. został uznany za winnego popełnienia w warunkach recydywy dwóch czynów – dokonania (zarzut I) oraz usiłowania dokonania kradzieży paliwa (zarzut II) w dniach 26 marca i 22 maja 2013r. w W. – stanowiących ciąg przestępstw, za który, na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; orzeczono o obowiązku naprawienia szkody, dowodach rzeczowych, zaliczeniu okresu zatrzymania oraz kosztach postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Po jej rozpoznaniu, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w W. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uniewinnił M. B. od zarzutu

usiłowania kradzieży paliwa (zarzut II), a za dokonanie kradzieży paliwa wymierzył karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca M. B., który zarzucił:

1. „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego:
 - a. art. 451 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. polegające na niesprowadzeniu oskarżonego na rozprawę odwoławczą i nieprzeprowadzeniu dodatkowego przesłuchania oskarżonego oraz nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Ł. Ł., w sytuacji gdy w uzasadnieniu wniesionej przez niego apelacji oskarżony ujawnił dane osobowe Ł. Ł., który miał być współsprawcą czynu zabronionego określonego w pkt 1 aktu oskarżenia, za który oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w W., a który został następnie utrzymany w mocy w zakresie winy również przez Sąd Okręgowy w W., a także wskazał w treści wniesionej osobiście apelacji na rolę Ł. Ł. w popełnieniu zarzucanego czynu oraz z treści uzasadnienia apelacji wynikało, że zna adres Ł. Ł., a także że Ł. Ł. zna trzecią osobą, która miała zdaniem oskarżonego uczestniczyć w popełnieniu powyższego czynu zabronionego, a jednocześnie wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania Ł. Ł. i de facto mając na uwadze powyższe okoliczności wskazujące na aktywność oskarżonego i tym samym de facto wnioszek o doprowadzenie go na rozprawę celem złożenia dodatkowych wyjaśnień na rozprawie oraz wskazał także na fakt przedstawienia informacji w zakresie współsprawcy w toku postępowania przygotowawczego co w konsekwencji wymagało doprowadzenia oskarżonego na rozprawę celem przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego polegającego na co najmniej dodatkowym przesłuchaniu oskarżonego, która to czynność procesowa w konsekwencji miałaby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawa w zakresie wysokości wymiaru kary za czyn zabroniony wskazany powyżej, a także w zakresie obowiązku naprawienia szkody, do której naprawienia oskarżony został wyłącznie zobowiązany

zgodnie z treścią wyroku Sądu Rejonowego pkt 2, a Sąd Okręgowy w pkt 2 wyroku utrzymał orzeczenie w tym zakresie w mocy.

- b. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedokonanie analizy zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji oskarżonego oraz niewyjaśnienie w treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji dlaczego nie zostały przeprowadzone dowody, o których przeprowadzenie oskarżony faktycznie wnosił w postaci przesłuchania w charakterze świadka Ł. Ł. oraz de facto również przesłuchania jego osoby poprzez złożenie dodatkowych wyjaśnień, a przeprowadzenie tych dowodów miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy”.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy M. B. była oczywiście bezzasadna.

Obydwa zarzuty kasacji skonstruowane zostały na bazie pisma procesowego M. B., skierowanego do Sądu odwoławczego w dniu 8 czerwca 2015r. (adnotacja ZK – k. 344), zatytułowanego „uzupełnienie apelacji”. Odpis wyroku Sądu Rejonowego z uzasadnieniem skazanemu doręczono w dniu 21 stycznia 2015r. (k.316). Wbrew zatem twierdzeniom skarżącego, pismo to nie stanowiło środka odwoławczego i nie wymagało od Sądu *ad quem* podejmowania czynności procesowych właściwych dla takich środków, co już *prima facie* czyni drugi z zarzutów kasacji oczywiście bezpodstawnym.

Zarówno jednak w zarzucie drugim, jak i pierwszym, skarżący podniósł jako uchybienie Sądu odwoławczego fakt nierozpoznania wniosków dowodowych zgłoszonych przez skazanego we wskazanym piśmie. Wymaga ono zatem bliższej analizy.

Jak wynika z protokołu rozprawy apelacyjnej, M. B. nie został na nią doprowadzony z zakładu karnego, gdyż nie złożył stosownego wniosku, choć był o swych uprawnieniach pouczony (k.346), co potwierdza dowód doręczenia

pouczenia o treści art. 451 k.p.k. (k.320). Zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, która miała miejsce w dniu 23 czerwca 2015r., skazany odebrał w dniu 8 maja 2015r. (k.337). Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego, owo „uzupełnienie apelacji” w ogóle nie zawierało wniosku oskarżonego o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą. Zarzut zatem, że Sąd *ad quem* rażąco naruszył art. 451 k.p.k. nie znajduje żadnego oparcia. Skoro M. B. był należycie pouczony o swych uprawnieniach i z nich nie skorzystał, to o jakimkolwiek naruszeniu tego przepisu mowy być nie może.

W rozprawie odwoławczej uczestniczył obrońca M. B. i wniosku co do doprowadzenia oskarżonego nie złożył. Nie złożył też żadnych wniosków dowodowych nawiązujących do pisma samego M. B.

Sąd Okręgowy omawianego pisma na rozprawie nie odczytał, wbrew dyspozycji art. 453 § 2 k.p.k. Zarzutu naruszenia tego przepisu w kasacji jednak nie podniesiono, wobec czego ta kwestia pozostać musi poza kognicją kasacyjną, zgodnie z art. 536 k.p.k. Należy jednak zauważyć, że Sąd odwoławczy nie pominął w swych rozważaniach pisma M. B., skoro w uzasadnieniu wyroku wprost na nie wskazał, uznając, że dotyczy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych co do drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów (str. 4).

Z zarzutem uchybienia w zakresie art. 451 k.p.k. autor kasacji wiązał także naruszenie art. 452 § 2 k.p.k. (w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015r.), wywodząc, że treść „uzupełnienia apelacji” powodowała konieczność sprowadzenia oskarżonego na rozprawę, dodatkowego go przesłuchania, jak również odebrania zeznań od wskazanego w piśmie Ł. Ł., który miał być inspiratorem przestępstwa kradzieży paliwa w dniu 26 marca 2013r.

Także ten zarzut jawił się jako oczywiście chybiony.

Nie można zapominać, że na etapie rozpoznawania apelacji M. B. przypisano popełnienie w ramach ciągu dwóch występków, przy czym oskarżony do pierwszego z nich (zarzut I) przyznał się, wykazał skruchę i opisał jego przebieg, zaznaczając, że „nie pamięta z kim był przy tej pierwszej kradzieży” (k.268). Z taką też postawą procesową korespondowały twierdzenia zawarte w „uzupełnieniu apelacji”, w której już na wstępie stwierdził, że „zarzuca, iż w części pkt II oskarżenia Sąd orzekający oparł się na błędnych ustaleniach faktycznych ...”

(k339). Dalej oskarżony wywodził, że w odniesieniu do zarzutu pierwszego Sąd Rejonowy „dokonał prawidłowej oceny stanu faktycznego ... uzasadnienie Sądu w sposób trafny i przejrzysty wywiodło przebieg wydarzeń z dnia 26 marca 2013r.” Dodawał, że teraz postanowił ujawnić inspiratora tego czynu – Ł. Ł., o którym wprawdzie mówił policjantom w śledztwie, ale poza protokołem, a na skutek błędnych pouczeń obrońcy nie ujawnił tego w postępowaniu sądowym (k.340).

W dalszej części pisma oskarżony obszernie kwestionował zasadność przypisania mu sprawstwa usiłowania kradzieży paliwa w dniu 22 maja 2013r. (zarzut II), aby na zakończenie wnieść o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przy ponownym rozpoznaniu sprawy uzupełnić materiał dowodowy o przesłuchanie Ł. Ł. oraz dołączenie kopii kwitu depozytowego z dnia 22 maja 2013r. (k.341).

Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego od drugiego z zarzuconych mu czynów, tym samym z zasadniczej części uwzględniając apelację obrońcy oraz wywody samego M. B.. Z treści pisma skazanego trudno kategorycznie wnioskować, że zawiera ono konkretny wniosek dowodowy o przesłuchanie Ł. Ł. Ostatni akapit pisma wskazuje bowiem, że oskarżony postulował przesłuchanie tej osoby jako argument mający przekonać Sąd *ad quem* o potrzebie uchylenia całego zaskarżonego wyroku. Gdyby jednak nawet traktować to pismo jako zawierające wniosek dowodowy, to i tak nieprzeprowadzenie tego dowodu przez Sąd *ad quem* nie stanowiłoby naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. W realiach tej sprawy, kiedy sam M. B. tak pozytywnie wyrażał się o ustaleniach Sądu *a quo* co do pierwszego z przypisanych czynów, zeznania Ł. Ł. niczego zmienić by nie mogły, nawet gdyby w pełni potwierdził słowa M. B., a czego racjonalnie trudno byłoby oczekiwać. Zupełnym nieporozumieniem była sugestia autora kasacji, że zeznania Ł. Ł. mogłyby mieć wpływ na zastosowanie wobec skazanego dyspozycji art. 60 § 3 k.p.k. – wszak przepis wymaga ujawnienia współsprawców i istotnych informacji przez organami ścigania. Całkowicie teoretyczna była także i ta sugestia, że zeznania te mogłyby mieć istotny wpływ na wymiar orzeczonej przez Sąd Okręgowy kary za przypisane dokonanie kradzieży paliwa.

W nadzwyczajnym środку zaskarżenia konieczne jest wykazanie, że sąd odwoławczy (art. 519 k.p.k.) w sposób rażący naruszył prawo i miało to istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), a kompletnie niewystarczającym

pozostaje budowanie nawet najdalej idących hipotez, odwołujących się wyłącznie do treści pism procesowych osób oskarżonych, zupełnie oderwanych od zgromadzonego materiału dowodowego.

Konsekwencją przedstawionej powyżej argumentacji, wobec niestwierdzenia podstaw do przekroczenia granic kasacji przewidzianych w art. 536 k.p.k., było jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

kc